

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej o wniosku posła ks. Kaczyły i innych, względem
zniesienia konsensów do kominiarstwa po wsiach.

Uchwałą z dnia 16. Lutego 1866 odesłała Wys. Izba do komisji administracyjnej wniosek posła ks. Kaczyły i innych: „aby w celu zmniejszenia niebezpieczeństwa ognia, czyszczenie kominów po wsiach od koncesyi uwolniono, a tem samem dozwolono gromadom bez opłacania miastowych kominiarzy swych własnych utrzymywać”, dla zbadania go i objawienia zdania w tym przedmiocie.

Komisya administracyjna w celu zadośćuczynienia wys. uchwale rozpoznała stan rzeczy i przedkłada następujący rezultat swoich badań.

Porządek ogniowy dla prowincyi wydany w r. 1786. a republikowany okólnikiem gubernialnym z dnia 4. Grudnia 1824 r. Z. 66.210 (Z. U. Pr. Nr. 156.) uznaje, że niebezpieczeństwo pożaru najwięcej pochodzi z zaniedbania kominów, i poleca dla tego właścicielom domów wymiatanie sztyj kominów co 8 dni, kominów zaś samych co 6 tygodnie w zimie a co 3 miesiące w lecie. Dalej orzeka, że kominy, przez które przesunąć się można, czyszczone być powinny przez kominiarzy, a gdzie tych niema, przez sługi właściciela domu; kominy zaś wązkie może sam właściciel domu lub jego domownik wymiatywać. Miejscowa zwierzchność ma starać się, ażeby gminy, gdzie się kominiarzy znajdują, z tymi kontrakty zawierały, zarazem jednakowoż uważać, ażeby kominiarzy gmin niezdzierali, a obowiązki swoje wypełniali. (§. 23.)

Wójt gminy obowiązany jest podług tego rozporządzenia dopilnować, ażeby piece i kominy czyszczone, dla tego też winien często i niespodzianie domy przeglądać a opieszalych zwierzchności dla ukarania wymieniać. (§. 24.)

W roku 1831. Gubernium widziało się częstemi pożarami spowodowane rozporządzić (dtto 24. Października 1834. L. 59.287. Z. U. Pr. Nr. 16.) ażeby domienia trudnienie się kominiarstwem tylko do tego zdolnym dozwalały. Ustawa zaś karna na niezachowywanie przepisów o zapobieżeniu pożarom, jakoteż na niedbałość kominiarzy kary postanawia (§§. 434. 442. 443. 444. k. k.) Ordynacya zaś gmin, osobliwie instrukcyja dla wójtów z r. 1856. tylczyże poszczególnie obowiązuje do ścisłego przestrzegania wypełnienia przepisów powyżej wzmiankowanego porządku ogniowego.

Co się zaś tyczy ustawy przemysłowej z dnia 20. Grudnia 1859., to takowa znosząc dawne przepisy, przemysł krępujące, jednakowo ze względów na publiczne dobro uznała potrzebny policzenie kominiarstwa do rzemiosł koncesjonowanych, do których zezwolenie od nieposzlakowanego zachowania się od prawości i od pewnej zręczności kandydata zawisłym czyni. (§§. 18. 24.)

Ustawa ta znosząc zarazem instytucję cechów i dawniej do niej przywiązanie pewne formalności i wymogi, co do sposobu wykazania zręczności rzemieślniczej, ułatwiła znacznie otrzymanie koncesyi na kominiarstwo, gdyż wymaga tylko okazania zręczności praktycznie w wycieraniu kominów nabytej, przezco po wsiach to rzemiosło koncesjonowane wieśniakom, już faktycznie wycieraniem kominów trudniących się jak n. p. pobereźnikom, leśnym i tp. przystępnym robi.

Dalej dozwala ta ustawa w §, 30. zniesienie wymagania koncesyi dla pewnego rzemiosła, jeżeli to c. k. Ministryum stann za potrzebne uzna.

Niema żadnej ustawy, któraby pod względem czyszczenia pieców i kominów po wsiach ograniczała wolność właścicielom domów, wzmiankowanym porządkiem ogniowym, pozostawioną — dla tego też legalnie nie mogą istnieć okręgi kominiarskie, w którychby właściciele domów zmuszeni byli używać tylko pewnych kominiarzy, z drugiej też strony nie wolno kominiarzom miastowym narzucać się wsiom i od ich mieszkańców wybierać taksy lub kary.

Z tego tu przedstawionego stanu rzeczy wynika, że fakta przez wnioskodawcę w motywowaniu wniosku swego poruczone, okazują się albo jako nadużycia czy to ze strony kominiarzy, czy ze strony wójtów, albo jako niedbałość tychże w przestrzeganiu przepisów porządku ogniowego lub też jako brak bacności ze strony urzędów powiatowych, do których wiadomości pewnie doszły skargi gmin na wymienione nadużycia.

Zważywszy, że według przetoczonych ustaw przymus dla wiejskich mieszkańców do używania tego lub owego kominiarza nie istnieje;

że otrzymanie koncesyi na wycierającego kominy jest ułatwionem i pod tym względem urzędy powiatowe powinnyby udzielanie koncesyi ludziom znanym im pod warunkami ustawą dozwolonymi, jak najwięcej ułatwiać;

zważywszy zatem, że przedm ot wniosku posła ks. Kaczały żadnej nowej ustawy lub rozporządzenia nie wymaga.

Zważywszy z drugiej strony, że według notorycznego stanu rzeczy i zasiągniętych wiadomości dzieją się liczne nadużycia przez narzucanie się gminom wiejskim kominiarzy, którym gminy opłacać się muszą bez żadnej ztąd korzyści pod względem bezpieczeństwa od ognia.

Komisya administracyjną wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) Nad wnioskiem posła ks. Kaczały o ile się tyczy uwolnienia po wsiach kominiarstwa od koncesyi, przejść do porządku dziennego.
- 2) Wezwać c. k. Prezydyum Namiestnictwa o polecenie urzędowi powiatowym czuwania nad tem, aby gminy wiejskie i mieszkańcy wsi w dowolnym używaniu kominiarzy w żadnym względzie ograniczonemi nie były.

Kraiński m. p.
Przewodniczący.

Gniewosz m. p.
Sprawozdawca.